

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

str. 3



**Obwodnica –
droga ku
przyszłości**

str. 6



**Wspomnienie
o panu Romku
Kraskowskim**

str. 7



**Tradycje
świąteczne**

str. 15



**Regionalny
Jarmark
Wigilijny
w Obiektynie**

Wesołych Świąt !



Idzie, idzie Święty z długą siwą brodą, a dwaj aniołkowie za ręce go wiodą. Niosą w wielkich koszach: słodziutki pierniki, ciastka i cukierki, lalki, żołnierzyki.

Każdemu nad głową złota gwiazdka świeci, idą i szukają samych grzecznych ludzi i dzieci. Czy byliście grzeczni? Chyba tak, więc zostawiam Wam prezenty: miłość, nadzieję, radość i wiarę.

Ho, ho, ho, ho, ho... dobrze mi się do Was będzie szło.

Czytelnikom ALBO oraz mieszkańcom Olsztynka, wszystkiego dobrego i Do Siego Roku !

życzy redakcja gazety ALBO



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim Mieszkańcom Miasta i Gminy Olsztynka serdeczne życzenia wielu szczęśliwych chwil w gronie bliskich.
Życzymy, aby Nowy Rok był dla Państwa czasem osobistej i zawodowej pomysłowości

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztynka
Artur Wroczyński

*Zdrowych, spokojnych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego 2012 Roku życzy Państwu firma:*



Informatyk Sklep i Serwis

Aurelia Piórkowska

11-015 Olsztynek, ul. Jana Pawła II 9

89 333 000 7

Informatyk Sklep i Serwis

Partner programu INTEL® Technology Provider

Uczestnik programu Microsoft® Partner Network

Microsoft



Intel®, Intel® Technology Provider są znakami towarowymi lub zarejestrowanymi znakami towarowymi firmy Intel Corporation lub jej jednostek zależnych w Stanach Zjednoczonych lub w innych krajach.

Microsoft, Dell, Dell Registered Partner są znakami towarowymi lub zarejestrowanymi znakami towarowymi firmy Dell Inc. z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, Meksyku, Izraelu, Japonii lub w jednym z państw 30 państwowych członków Unii Europejskiej lub w innych krajach.



myjnia bezdotykowa 24h

**Olsztynek, ul. Mrongowiusza 30
(przy Biedronce)**

Zapraszamy

sprawdź technologię mycia mikroproszkiem



**„GEO-EKSPRES”
USŁUGI GEODEZYJNE
tel. 0601 821 127**



- kompleksowa obsługa inwestycji
- mapy do celów projektowych
- pomiary, inwentaryzacje
- wznowienia granic, rozgraniczenia
- podziały działek
- pomiary realizacyjne

**Olsztynek, ul. Szkolna 16
tel/fax. 089 519 00 50**



Obwodnica – droga ku przyszłości

FOT. JAROSŁAW BALCERAK

Rozpoczynamy cykl materiałów o obwodnicy Olsztyńska. Wszystkich zapewne interesuje przebieg oraz tempo prac. Będziemy na bieżąco informować Czytelników ALBO, o tym bardzo ważnym dla naszego miasta i gminy przedsięwzięciu.

Budowa drogi ekspresowej S-7 na odcinku Olsztynek-Nidzica, wraz z budową obwodnicy Olsztyńska, w ciągu drogi S-51, to największy kontrakt realizowany na terenie woj. warmińsko-mazurskiego (długość tego odcinka wynosi ponad 31 km).

Koszt budowy to ok. 1 mld 180 mln złotych. Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktury i Środowiska oraz współfinansowany z unijnego Funduszu Spójności, w kwocie 552,5 mln zł. Tak więc prawie połowa środków pochodzi z dopłat Unii Europejskiej.

Na pytania Zygmunta Puszczewicza odpowiada rzecznik prasowy GDDKiA - O/Olsztyn Karol Głębocki.

Prace rozpoczęły się w 2009r., przewidywane zakończenie robót – lipiec 2012.

Wykonawca kontraktu to konsorcjum w składzie: Sando Budownictwo Polska, Construcciones Sanchez Dominguez-Sando (Hiszpania), Wakoż, Europrojekt Gdańsk, Energopol Szczecin.

- Jaką rolę pełni tu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad?

- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad reprezentująca Skarb Państwa jest inwestorem – zleca wykonanie robót, nadzoruje je, dokonuje odbioru i płaci za wykonane i odebrane prace.

Budowa drogi ekspresowej S-7 na odcinku Nidzica-Olsztynek to poważne przedsięwzięcie inżynierskie. Na budowie tylko tego odcinka powstanie 20 wiaduktów drogowych, 4 mosty, 5 estakad drogowych, 1 przejazd gospodarczy oraz przejścia dla zwierząt niezbędne dla ich bezpiecznej migracji.

- Czy nie obawia się Pan, że stosunkowo krótki czas realizacji budowy (2009-2012) tak trudnego odcinka spowoduje, iż droga po kilku latach użytkowania będzie nadawać się do remontu?

- Lata 2009-2012 to czas realizacji całego kontraktu obejmującego oprócz budowy również prace projektowe. Roboty budowlane obejmują na tym kontrakcie okres 27 miesięcy i jest to przeciętny czas potrzebny na realizację zadania o takiej skali. O jakości drogi decyduje przede wszystkim wykonanie zgodnie z projektem, który określa również technologię i materiały jakie należy zastosować. Nad prawidłowością wykonania drogi czuwa nasze laboratorium drogowe, które na każdym etapie inwestycji sprawdza prawidłowość zastosowanych technologii, receptur i materiałów.

- W obrębie odcinka Nidzica-Olsztynek powstanie 5 węzłów drogowych: Olsztynek-Północ, Olsztynek-Zachód, Grunwald, Waplewo, Rączki. Proszę przybliżyć czytelnikom ALBO pojęcie „węzeł drogowy” oraz jakie to będzie miało praktyczne zastosowanie?

- Na drodze ekspresowej dopuszczalna prędkość to 120 km/h. Aby zapewnić płynność jazdy ze stałą dopuszczalną prędkością i zminimalizować ryzyko wypadków podczas zmiany kierunku jazdy, czy włączania się do ruchu stosuje się na drogach ekspresowych węzły drogowe, czyli bezkolizyjne, co najmniej dwupoziomowe skrzyżo-



wania. Węzły drogowe są jednocześnie jedynymi miejscami, w których można wjechać na drogę ekspresową.

- Czy mieszkańcy Olsztyńska mogą mieć nadzieję na budowę drogi dwupasmowej S-51 do Olsztyna. W końcu to droga o znaczeniu strategicznym dla całego Regionu?

- Również podzielamy pogląd o strategicznym znaczeniu drogi nr 51 Olsztyn-Olsztynek, dlatego przygotowaliśmy projekt przebudowy tej trasy w standardzie drogi ekspresowej. Zadanie to nie jest, niestety, ujęte w programie budowy dróg krajowych na lata 2011 – 15.

- Czy czas zakończenia budowy drogi Olsztynek-Nidzica wraz z obwodnicą jest terminem realnym (lipiec 2012). Wiem, że na przeszkodzie stanęło kilka utrudnień, jak przeniesienie schronu bojowego SP-96 w Witramowie, czy prace archeologiczne po dawnym obozie jenieckim w Królikowie?

- Przeniesienie schronu bojowego SP-96 nie spowodowało żadnych opóźnień w budowie, ponieważ od początku inwestycji było zaplanowane i uwzględnione w harmonogramie robót. Z kolei prace archeologiczne na terenie obozu jenieckiego w Królikowie spowodowały zatrzymanie robót na obszarze ok. 500 arów. Jest to niewielki obszar w stosunku do całego terenu budowy (prace toczą się na długości ponad 31 km), więc nie spowodowało to większych komplikacji w organizacji całej budowy. Termin zakończenia inwestycji w lipcu 2012 jest więc realny, choć musimy przyznać, że kończą nam się rezerwy czasowe na wypadek jakichś dodatkowych komplikacji podczas budowy.

- Dziękuję za rozmowę

Z rzecznikiem prasowym GDDKiA - O/Olsztyn – Karolem Głębockim rozmawiał Zygmunt Puszczewicz



FOT. JAROSŁAW BALCERAK

Olsztyneccy strażacy mają nowy wóz ratowniczo-gaśniczy!

Miejsko-gminna jednostka OSP w Olsztynku wzbogaciła się o nowoczesny wóz do ratownictwa techniczno-chemiczno-ekologicznego. Przy całkowitym koszcie przedsięwzięcia w wysokości 900 tys. zł., jeden z większych projektów inwestycyjnych Gminy Olsztynek uzyskał dofinansowanie zewnętrzne z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 w wysokości ok. 720 tys. zł.

Uroczyste przekazanie specjalistycznego wozu oraz jego poświęcenie miało miejsce 6 grudnia 2011 roku na placu przed Ratuszem. Oprócz znamienitych gości z regionu, m.in. Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Mariana Podziewskiego, Prezesa Zarządu WFOŚiGW w Olsztynie Adama Krzyśków, naszą uroczystość zaszczylił swoją obecnością Komendant Główny PSP, gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz.



Zakup nowego auta był koniecznością, samochód Scania zastąpi wysłużonego jelicza z 35-letnim stażem. Dzięki temu znacznie zwiększy się mobilność naszej jednostki OSP, co bezpośrednio przełoży się na wzrost bezpieczeństwa ludzi i środowiska – mówił Burmistrz Olsztyńska Artur Wrochna.

Gmina Olsztynek posiada specyficzne położenie, przy strategicznych trasach krajowych "7"i "51". Rocznie olsztyneccy strażacy wyjeżdżają do ok. 260 zdarzeń.

Trzeba przyznać, że ta liczba robi wrażenie - mówił podczas uroczystości gen. brygadiera Wiesław Leśniakiewicz. - Tym bardziej cieszy fakt, że otrzymaliście tak piękny prezent. Obiecuję, że wkrótce trafi do jednostki kolejny sprzęt, pomocny w prowadzonych przez Was akcjach.

Wóz, zanim został oficjalnie zaprezentowany, przeszedł chrzest bojowy kilkanaście godzin wcześniej, przy gaszeniu pożaru w garażu przy ul. Inwalidów.

Nie musieliśmy bać się, że sprzęt zawiedzie – powiedział Komendant OSP w Olsztynku Stanisław Pisarski.

Podczas uroczystości miał miejsce jeszcze jeden ważny akt. Na wniosek Burmistrza Olsztyńska, Piotr Wysocki i Piotr Draszek, mieszkańcy gminy Olsztynek, zostali odznaczeni przez Prezydenta RP Medalem za Ofiarności i Odwagę. Przypomnijmy, że obydwaj Panowie na początku roku 2011 w miejscowości Kunki, z narażeniem własnego życia, wyciągnęli z miejscowego stawu czworo topiących się dzieci. Aktu dekoracji w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonał Wojewoda Warmińsko-Mazurski Marian Podziewski.



Zespół redakcyjny UM w Olsztynku



Te pieniądze czekają na Ciebie!!!

Pomoc finansowa dla przedsiębiorców, stowarzyszeń, fundacji.

Informujemy niniejszym o możliwości składania wniosków na operację 4.1.c

Pomoc obejmuje:

1. Tworzenie i rozwój systemów sprzedaży bezpośredniej produktów rybactwa.

2. Podejmowanie i rozwój działalności gospodarczej w zakresie:

- a) konserwacji i naprawy pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli,
- b) naprawy i konserwacji statków i łodzi,
- c) handlu detalicznego, z wyłączeniem handlu pojazdami samochodowymi,
- d) działalności usługowej związanej z wyżywieniem,
- e) działalności związanej z oprogramowaniem i doradztwem w zakresie informatyki oraz działalności powiązanej,
- f) działalności prawniczej, rachunkowo-księgowej i doradztwa podatkowego,
- g) działalności w zakresie architektury i inżynierii, badań i analiz technicznych,
- h) opieki zdrowotnej,
- i) działalności sportowej, rozrywkowej i rekreacyjnej,
- j) naprawy i konserwacji komputerów i artykułów użytku osobistego i domowego,
- k) wykonywanie wykończeniowych robót budowlanych.

Dotacja przyznawana jest w formie zwrotu kosztów kwalifikowanych – do 60%. Limit w okresie realizacji programu na jednego beneficjenta wynosi 400 000,00 zł. Pomoc na jedną operację nie może przekroczyć 200 000,00 zł.

Miejsce i termin składania wniosków:

Wnioski o przyznanie pomocy wraz z załącznikami składając należy bezpośrednio w Biurze Lokalnej Grupy Rybackiej Pojezierze Olsztyńskie w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 07:30 do 15:30 w terminie od 29 grudnia 2011 r. do 13 lutego 2012 r. Decyduje data wpływu wniosku do Biura pod adresem: ul. Mickiewicza 40, 11-010 Barczewo.

Miejsce udostępnienia dokumentacji konkursowej:

Formularze wniosków o przyznanie pomocy wraz z instrukcjami, wykaz dokumentów i wzory formularzy niezbędnych do wyboru operacji przez Lokalną Grupę Rybacką Pojezierze Olsztyńskie oraz kryteria wyboru operacji znajdują się na stronie internetowej Lokalnej Grupy Rybackiej Pojezierze Olsztyńskie www.lgrpo.pl oraz w Biurze Lokalnej Grupy Rybackiej Pojezierze Olsztyńskie, tel. 89 674 04 85, e-mail: biuro@lgrpo.pl.

Informacji udziela również Sekretarz Miasta Olsztyńska Pani Monika Wadowska, tel. 89 519 54 82.

To łatwe. Pobierz sobie INFORMATOR: <http://www.lgrpo.pl/files/poradnik.pdf> i przekonaj się sam !!!

Nowe oblicze przyzamacza

Podczas listopadowej, otwartej komisji spraw społecznych rady miejskiej odbyły się konsultacje społeczne z mieszkańcami Olsztyńska. Tematem przewodnim dyskusji był projekt zagospodarowania przyzamacza na Park Kultury, Sportu i Rozrywki. Wystarczy nazywać to Parkiem Miejskim, bo taką też ma pełnić rolę. Nie da się ukryć, że z tym miejscem związane są bogate i wzniosłe wizje, których mimo wszystko nie udało się zrealizować. Aktualnie tworzona koncepcja jest bardziej realna niż poprzednie.

Zanim jednak przejdziemy do samego przebiegu spotkania, kilka słów o konsultacjach społecznych. Temat ostatnio dość modny, ponieważ podejmowany przez coraz to większą rzeszę gmin, miast i miasteczek. Po co nam konsultacje społeczne?

Administracja na szczeblu samorządowym jest powołana po to, by działać w interesie społecznym obywateli i mieszkańców. Działać, znaczy podejmować decyzje - od prostych, jak wydawanie pozwoleń i dokumentów, po te złożone, jak chociażby istotne inwestycje. Oczywiście jest, że pytanie mieszkańca o opinie na temat decyzji rutynowych lub wynikających z ogólnych procedur nie ma sensu. Inaczej ma się to do decyzji wpływających na życie danej społeczności, takich jak zagospodarowanie przestrzeni publicznej. Zawsze warto zapytać się potencjalnego użytkownika o zdanie, ponieważ to on najlepiej zna swoje potrzeby. Zaskoczenie pojawiające się na twarzach mieszkańców, w związku z odbiorem inwestycji, co do której oczekiwania były zupełnie inne, nie jest raczej pożądanym zjawiskiem. Konsultacje społeczne są ważnym, o ile nie najważniejszym elementem dialogu samorządu z obywatelami, który pozwala uniknąć ewentualnych nieporozumień oraz niezadowolonych lokalnej społeczności.

Każda gmina powinna posiadać uchwałę określającą „zasady i tryb przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy”, tego wymaga prawo. Niestety, rzeczywistość pokazuje, że nie każdy samorząd przykłada się do właściwej wymiany poglądów z przedstawicielami wspólnoty. Najprostszą formą konsultacji społecznych jest wywieszenie kartki z informacją w gablocie przed Ratuszem. Jeśli w określonym terminie nie wpłyną żadne zastrzeżenia, konsultacje

można uznać za „udane”. Tym sposobem można zbudować komuś pod oknem, chociażby biogazownię. Bez wątplenia wersją korzystniejszą zarówno dla samorządu i obywateli jest bardziej rozbudowany proces, w którym mamy

gowe, alejki, ławeczki i pozostałą kosmetykę. Uczestnicy konsultacji mieli zastrzeżenia co do lokalizacji wymienionych elementów. Naturalnie, jest to kwestia do rozwiązania. Fakty są jednak takie, że należałoby rozpocząć eksploatację tego



ustalony cel, grupę docelową, temat konsultacji, pytania na które poszukujemy odpowiedzi, wiemy jakim budżetem dysponujemy i jesteśmy w odpowiedni sposób przygotowani do podjęcia konsultacji.

Wracając jednak do sedna, czyli konsultacji dotyczących przyzamacza. Zrobiliśmy pierwszy krok. Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem, szczególnie młodzieży. Przedstawiony roboczy projekt Parku Miejskiego skłonił uczestników do dyskusji, a nawet odświeżył, jakże cenne wspomnienia związane z naszym miasteczkiem. Zanedbany, choć po lekkim liftingu, „park”, z czymś w rodzaju lodowiska i amfiteatrem w stanie ruiny, ma szansę stać się miejscem na rekreację dla wszystkich. Skolonizowane dotychczas przez młodzież, której brakuje alternatyw do spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu, zasługuje na nowe oblicze. W założeniach do budżetu na 2012r. przewidziano na ten cel 880 tys. zł, z czego 600 tys. zł stanowić mają środki z funduszy unijnych. Kompleks sportowy, który już powstał ma zostać uzupełniony o plac zabaw z prawdziwego zdarzenia, skatepark, miejsca parkin-

terenu! Potencjał jest olbrzymi. Kto by nie chciał posiedzieć w parku na ławeczce, pospacerować alejkami,

którym towarzyszyć będą stare, urokliwe drzewa? Kto by nie chciał miejsca, w którym dzieci będą się bawić, młodzież uprawiać sporty, a dorośli odnajdą chwilę wytchnienia od codziennych obowiązków? Wspólne zagospodarowanie tej przestrzeni jest zatem jak najbardziej celowe i uzasadnione. Dopracowaną koncepcję zamierzamy ponownie poddać ocenie obywateli, jednak w nieco innej formie. Istotne jest, aby głos zabrali przyszli użytkownicy poszczególnych składników projektu.

Konsultacje społeczne w Olsztyńku pokazały, że jest potrzeba podejmowania dyskusji między samorządem, a mieszkańcami. Jest także wiele tematów do omówienia i miejsc do wspólnego zaprojektowania. W kolejce czeka projekt na plażę, która czasy świetności też ma już za sobą. Liczę, że mieszkańcy będą chętnie uczestniczyć w tego typu spotkaniach, o których będziemy informować na łamach ALBO, stronie internetowej Olsztyńka i nie tylko. Na koniec chciałbym przypomnieć, że działania te podejmujemy w ramach dobiegającego końca konkursu Super Samorząd 2011. Inicjatywa, do której przystąpiliśmy dała nam namiastkę tego, co w rzeczywistości możemy posiadać i wspólnie wypracować. Miejmy świadomość tego co dzieje się za oknem i angażujmy się w te działania. Wyjdzie to nam wszystkim na dobre.

Robert Waraksa

Życzenia Bożonarodzeniowe
od Metropolity Warmińskiego Arcybiskupa Wojciecha Ziembę
przekazane na ręce Burmistrza Olsztyńka
dla Mieszkańców naszej gminy

*Nie bójcie się! Oto zwiastuje wam radość wielką (...).
Narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.
(por.: Łk 2, 10-11)*

Święta Bożego Narodzenia przepełnione są radością, ponieważ przypominają, że narodził się Zbawiciel. Tymczasem w pośpiechu codziennych zajęć ogarnia nas strach z powodu uciekającego czasu, niepewnej przyszłości, z powodu braku poczucia bezpieczeństwa... Protesty niezadowolonych są raczej demonstrowaniem objawów a nie szukaniem przyczyn lęków współczesnego człowieka. A przyczyną wszelkiego lęku jest skazanie się na samotność przez zapomnienie o Panu Bogu. Trzeba przypomnieć sobie orędzie Archaniola Gabriela zapowiadające narodzenie Syna Bożego: *Oto dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emanuel, to znaczy: Bóg z nami (Mt 1, 23). A jeżeli (...)* *Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?* (Rz 8, 31b).

Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką (...). Narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan (por.: Łk 2, 10-11). Tą radosną nowiną dzielimy się, życząc płynącej z niej nadziei na Święta Bożego Narodzenia oraz na zbliżający się Nowym Rok 2012.

Boże Narodzenie 2011

Abp Wojciech Ziemia

METROPOLITA WARMIŃSKI

Wspomnienie o panu Romku Kraskowskim

Pan Roman Kraskowski odszedł od nas zbyt wcześnie w dniu 17 października 2011 r., a jego śmierć była dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem i pograżyła rodzinę, wielu przyjaciół i znajomych w głębokim żalu. Pan Romek- bo tak powszechnie go nazywano- był człowiekiem wspaniałym i wyjątkowym, dlatego jego strata tak bardzo boli, tym bardziej, że odszedł niespodziewanie. Był człowiekiem skromnym, pogodnym, niezwykle aktywnym i twórczym. Zawsze przejawiał pozytywny stosunek do życia, nie odmawiał nikomu pomocy. Doradzał słowem, wspierał czynem. Szanował wszystkich i był niezwykle szanowany.

Pan Romek urodził się w 1951 r. w Biesalu, a jego ojciec Aleksy był wielce zasłużonym dla miejscowej społeczności nauczycielem. Szkołę podstawową ukończył w Biesalu i kontynuował naukę w Technikum Budowy Maszyn w Olsztynie. W latach szkolnych był aktywnym uczestnikiem sekcji modelarstwa lotniczego w biesalskim domu kultury. Studiował następnie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie i w Opolu. Pierwszą pracę podjął, wspólnie z żoną Ireną, w macierzystym technikum w Olsztynie, ale po roku pracy otrzymał powołanie do służby wojskowej.



Moment montażu helmu na dzwonicę (17.05.1997r.)

Po powrocie z wojska, w stopniu podporucznika, zatrudnił się w Spółdzielni Mieszkaniowej „Radykajny” w Olsztynie, a w 1981 r. państwo Kraskowscy wraz z 2-letnią córeczką Ewelina przeprowadzili się z Biesala do Olsztyna. W 1982 r. pan Romek w rodzinnym gospodarstwie w Biesalu rozpoczął produkcję pieców centralnego ogrzewania jako przedsiębiorca, rozbudowując i unowocześniając warsztat. W 1990 roku państwo Irena i Romek Kraskowscy kupili dom nad jeziorem Sarąg we wsi Makruty, w gminie Olsztynek. Po kompletnej zmianie pierwotnego gospodarstwa na funkcję agroturystyczną powstały całkowicie nowe obiekty i w 2003 r. państwo Kraskowscy, wraz z drugim dzieckiem - jednorocznym synem Wojciechem, przeprowadzili się z Olsztyna do Makrut na pobyt stały. Miałem niewątpliwą przyjemność i satysfakcję być blisko pana Romka, gdy jako burmistrz Olsztyna współpracowałem z Nim powołując do życia, w ramach Towarzystwa Przyjaciół Olsztynka, Społeczny Komitet Zbiórki Publicznej Rewaloryzacji Wieży Dawnego Kościoła Ewangelickiego w Olsztynku. Zebraliśmy pewną kwotę pieniędzy, za którą żaden wykonawca nie chciał w ramach przetargu podjąć się wykonawstwa tej inwestycji. Aby nie przepadły fundusze przyznane przez Fundację Współpracy Polsko – Niemieckiej, zadania rekonstrukcji wieży i umieszczenia pod kopułą dzwonu podjął się pan Romek, który całkowicie oddał swoje serce temu przedsięwzięciu, mając świadomość, że na tym interesie nic nie zarobi. Skrupulatnie wszystkiego w czasie budowy doglądał, przekształcając w dzieło ideę pani Rosemarie Trzaska, której staraniem dzwon po 50 latach tułaczki wrócił na swoje historyczne miejsce i w dniu obchodów 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku (18.05.1997r.) wydał donośne dźwięki. Ostatni raz spotkaliśmy się z panem Romkiem i dzieliliśmy się refleksjami w czasie podróży, będąc zaproszonymi przez Konsulat Generalny w Kolonii (Niemcy) na uroczystość wręczenia pani Rosemarie Trzaska Krzyża



Kawalerskiego Orderu Zasługi RP w dniu 23.04.2010r. W czasie tej laudacji zrekonstruowana kopuła wieży obecnego Salonu Wystawowego MBL, której wykonawcą był pan Romek, była wielokrotnie wspominana. Będziemy wciąż pamiętali, że żył pośród nas człowiek niezwykle skromny, ale wielkiego serca. Nie odszedł na zawsze, bo pozostawił po sobie pamięć i materialne pomniki. Otwarty, zrównoważony, ze specyficznym poczuciem humoru i uśmiechem, zawsze życzliwy, pozostanie w naszej pamięci. Mnie osobiście każde spojrzenie na kopułę wieży, bądź dźwięk dzwonu, przywoła pamięć o człowieku szczerego serca, które nagle przestało dla nas bić.

Tytz Jerzy

Bibliografia: Wojciech Weyman – „Mówią domy Biesala” 2009 r.

Nie tylko lektura

Tradycją już w naszej Bibliotece Miejskiej stały się warsztaty rękodzielnicze dla kobiet, organizowane przy różnych okazjach. Tym razem były to warsztaty decoupage na szkle.

Tajniki tej techniki poznawaliśmy (pracowniczkami biblioteki) na szkoleniach z Programu Rozwoju Bibliotek.

Nasza koleżanka, Jolanta Ponczkowska, zaznajomiła zgromadzone panie z tą ciekawą techniką plastyczną - decoupage. Słowo „decoupage” pochodzi od francuskiego czasownika „decouper” – wycinać.

Jest to technika ozdabiania przedmiotów polegająca na przyklejaniu na odpowiednio spreparowaną powierzchnię wzoru wyciętego z papieru lub serwetki papierowej. Można tu wykorzystać praktycznie każdą powierzchnię: drewno, metal, szkło, tkaninę, plastik, ceramikę.

Decoupage klasyczny polega na naklejeniu wzoru z papieru i pokrywaniu go wieloma warstwami lakieru lub specjalnego kleju tak, aby wtopił się całkowicie i nie był wyczuwalny przy dotknięciu. W zamyśle ma on wyglądać jak namalowany.

Ponieważ zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, postanowiłyśmy podkreślić ich atmosferę. Wybrałyśmy więc świeczniki ze świątecznymi motywami. Każda z pań przyniosła wybrane przez siebie szklane naczynie, a prowadząca pokazała, jak można je przeobrazić w zupełnie nową rzecz.

My zapewniłyśmy uczestniczkom



potrzebne materiały i wspaniałą atmosferę podczas zajęć. Bo tak się złożyło, że większość osób to stałe uczestniczki naszych warsztatów. Pojawily się także nowe panie.

Spod rąk uczestniczek wyszły naprawdę piękne przedmioty, a na zakończenie każda otrzymała certyfikat uczestnictwa w warsztatach.

Wioletta Dywizjusz

TRADYCJE ŚWIĄTECZNE BOŻEGO NARODZENIA

W tradycji chrześcijańskiej zdecydowanie najbardziej uroczystymi, a jednocześnie rodzinnymi, ze wszystkich świąt, są Święta Bożego Narodzenia. Święta te, jak żadne inne, mają wiele obrzędów kultywowanych tylko i wyłącznie w trakcie ich trwania.

Tradycja pasterki w wigilijną noc ma swój początek w Jerozolimie, wtedy to patrijarcha udawał się do Betlejem, żeby w Grocie Narodzenia, w nocy, odprawić mszę świętą. W Rzymie zaczęto obchodzić Święta Bożego Narodzenia w IV wieku.

Wigilia

Najważniejszym, zdecydowanie najbardziej uroczystym akcentem Świąt Bożego Narodzenia jest Wigilia z łac. „wigiliare” (czuwanie, warta). W ten jedyny w roku wieczór po całonocnym poście, wraz z pierwszą gwiazdką, odświętnie ubrani domownicy zasiadają do wigilijnego stołu. Wieczera wigilijna to według tradycji dwanaście postnych dań symbolizujących według jednych dwunastu apostołów, według innych dwanaście miesięcy. Tradycja nakazywała, żeby przy stole zasiadała parzysta ilość osób, uwzględniając w tym dodatkowe nakrycie dla wędrowca. Pusty talerz stawiany jest także dla bliskiej osoby, której z różnych powodów nie ma z rodziną przy wigilijnym stole w ten uroczysty wieczór. Najważniejszym momentem wigilijnej wieczery jest dzielenie się opłatkiem, symbolem pojednania i przebaczenia, przyjaźni i miłości. Opłatek, z łac. olatum (ofiarny), wywodzi się z czasów wczesnochrześcijańskich i zgodnie ze swoją symboliką motywuje nas do tego, byśmy byli dobrzy jak chleb. Dzielenie się opłatkiem wzmacnia w nas pokłady wzajemnej życzliwości w wigilijny wieczór. Nie sposób pominąć naszej wiary w to, że w wigilię mają miejsce zjawiska magiczne: mowa zwierząt ludzkim głosem, zakwitanie kwiatu paproci, otwieranie się pieczar

ze skarbami, zamiana wody w studniach w miód lub wino, a jedynym warunkiem by doświadczyć tych zjawisk jest czyste sumienie i bezgrzeszność.

Kolędy

Piękną tradycją świąteczną jest zwyczaj wspólnego śpiewania kolęd po wieczery wigilijnej, a dodać należy, że jesteśmy rekordzistami wśród całej wspólnoty katolickiej, jako że w swoich zbiorach mamy ich około 500. Świątecznym, miłym zwyczajem jest odwiedzanie swoich bliskich i przyjaciół, a odwiedziny te w naszej tradycji nazywamy kolędowaniem.

Choinka

Chyba nikt z nas nie wyobraża sobie Świąt Bożego Narodzenia bez tradycyjnej choinki - iglastego drzewka, symbolu życia, odradzania się i trwania. Zwyczaj świątecznego drzewka ma przeróżne geny, nie sposób ich wszystkich wymienić, mnie najbardziej podoba się ta, mówiąca że zwyczaj sięga aż czasów pogańskich, kiedy na terenie Niemiec św. Bonifacy nawracając pogan ścinał ich kultowe drzewo – potężny dąb, który upadając zniszczył doszczętnie wszystkie rosnące wokół inne drzewa. Zniszczeniu oparła się jedynie rosnąca opodal mała jodełka, co, zdaniem świętego, niezbiecie świadczyło o jej wielkiej sile. Możemy w to wierzyć lub nie, ale faktem jest, że pod koniec XVIII wieku choinka dotarła do Polski podczas zaborów właśnie z Niemiec. Ubieranie choinki w łakocie, świecidełka, lampki, rzadziej już teraz świeczki, zawsze było i zapewne będzie radością dzieci, nie tylko tych najmłodszych, a widok pięknie przystrojonego drzewka potęguje świąteczną atmosferę w każdej rodzinie i w każdym domu. Choinka, oprócz niewątpliwego waloru dekoracyjnego, ma jeszcze walor terapeutyczny, szczególnie jeśli jest to żywe drzewko w doniczce, wyzwała w nas pozytywne uczucia i potęguje komfort naszego zdrowia psychicznego. Ponadto pobiera z powietrza dwutlenek węgla, węgiel przyswaja a oddaje tlen. Żywy świerk emituje olejki eteryczne – substancje lotne fitoncydy, które działają zabójczo na bakterie chorobotwórcze, związki te mają właściwości podobne do działania antybiotyków, z tym że są naturalne. Drzewka świąteczne należą się od sadzonki, z prawidłowym systemem korzeniowym. Takie choinki przesadzone po świętach do gruntu bezproblemo

wo adaptują się w nowym środowisku.

To zaledwie kilka argumentów przemawiających za tym, żeby nie kupować drzewek wyciętych z lasu przed świętami, które nie tylko szybko schnąc powodują bałagan opadającym igliwem, ale wyrzucone na śmietnik są kłopotem dla służb porządkowych miasta.

Święty Mikołaj

Tradycją, bez której Święta Bożego Narodzenia straciłyby część swojego uroku, jest radosne oczekiwanie na najmilszego świątecznego gościa - Świętego Mikołaja. Jak podają wiarygodne źródła św. Mikołaj urodził się w Patary na terenie dzisiejszej Turcji i był duchownym, a jego powołaniem stało się pragnienie, żeby ludzie byli szczęśliwi. Dlatego też w miarę swoich możliwości pomagał, w wyjątkowo dyskretny sposób -



zostawiając dary pod drzwiami domów, wszystkim biednym, nie oczekując wyrazów wdzięczności. Z czasem został biskupem Miry w prowincji Antalaya. Już w IV wieku cesarz Justynian zbudował w Konstantynopolu świątynię właśnie ku czci św. Mikołaja, do której gremialnie udawali się pielgrzymi. W roku 1087 włoscy katolicy w obawie przed profanacją zwłok św. Mikołaja przez muzułmanów przenieśli je do Bari. Obecnie miasto, w którym żył leży na terenie Turcji, a nazywa się Kale i mimo dominacji islamu istnieje tam mały kościółek rzymskokatolicki, którego patronem jest właśnie św. Mikołaj.

Wizerunek św. Mikołaja przedstawia go z łaską-pastorałem, wysoką czapką – mitrą i nieodłącznym atrybutem - workiem pełnym prezentów.

Postać tego świętego wszystkim nam od zawsze kojarzy się ze spełnianiem marzeń i otrzymywaniem prezentów, nie dziwnego zatem, że szczególnie dzieci darzą go wyjątkową sympatią i w każde Święta Bożego Narodzenia czekają z niecierpliwością na jego wizytę w swoich domach.

Radosnych, ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęścia w nadchodzącym Nowym Roku życzy

Ewa Łągowska- Okołowicz

EUROSUGESTIE

Europarlament uchwalił przepis nowo-
Wigilia mieć akcent ma międzynarodowy.
Międzynarodowe mamy jeść dania,
W ramach tak ważnego się zintegrowania
Barszcz ukraiński – żadne nowości,
Ryba po grecku – ostrożnie ma ości,
Pierogi ruskie – od zaborów znane,
Kołduny litewskie – z rosołem jadane,
Fasolka po bretońsku – dar Napoleona,
Włoska kapusta – przywiozła ją Bona,
Śliwka węgierka – z nazwy tylko wynika,
Golonka po bawarsku – z polskiego tucznika,
Kawa po turecku – sposób parzenia,
Ciasto francuskie – metoda gniecienia.
W polskiej kuchni trendy były zawsze światowe,
Co Unia wymyśli dla nas nie jest nowe.
Europarlament lepiej niech uchwali
Byśmy na Wigilię sto euro dostali.
Sugeruję sto euro każdemu na głowę,
Jak było płacone wszystkim becikowe.
Śpiewając kolędy powiemy o cudzie,
Że w Europie bez granic żyjemy jak ludzie.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

PIŁKA HALOWA - FUTSAL

Jak corocznie, od czternastu już lat, 18 listopada br. zostały zainaugurowane rozgrywki piłki halowej- futsal w gościnnej hali sportowej olsztyneckiego Gimnazjum im. Noblistów Polskich.

Otwarcia nowego sezonu dokonał osobiście Burmistrz Olsztynka pan Artur Wrochna. W swoim wystąpieniu przemówił zawodnikom do serc (co powinno wejść im w nogi), życząc im sportowej rywalizacji, sukcesów i wytrwałości w tym widowiskowym hobby, nadmieniał jednocześnie, że sam też jest fanem piłki nożnej, co należy rozumieć kibicem w dobrym tego słowa znaczeniu, a to moim zdaniem jest zaletą – dobrą cechą charakteru. Drugi, niemniej miły, akcent inauguracji piłki halowej to fakt, że pierwszym kibicem kupującym bilet wstępu na rozgrywki był uczeń szkoły podstawowej Szymon Mierzejewski z Olsztynka (na zdjęciu). Jest to dobry przykład zainteresowania piłką halową wśród dzieci, a mały Szymon może być wzorem do naśladowania dla swoich rówieśników. Swój wkład w rozwijanie sportowych zainteresowań mają także jego rodzice, którzy dają mu pieniądze na bilet wstępu. Sama gra w halową piłkę nożną to pokaz żonglowania piłką przy pomocy nóg, cyrkowy majstersztyk, piłka trzyma się nogi zawodnika jakby była na gumce, piłka i zawodnik tworzą jedność. To gra zwodów i uników, inteligencja przekłada się tu na pracę nog, jak w tańcu towarzyskim elit na salonach. Piłka halowa jest gra dżentelmeńską i nie ma w niej tylu brutalnych fauli co na boisku. Musi coś w tym być choćby dlatego, że na widowni przeważają panie. Przychodzą mamy z dziećmi podziwiać grę męża i taty. Dopingujące zawodników panienki ze szczególną uwagą śledzą grę i sportowe zachowanie swoich obecnych, czy przyszłych wielbicieli. Proszę zauważyć, że na trybunach, wśród kibiców, nie ma przejawów agresji i dzikich wrzasków, a przede wszystkim nie słychać wulgaryzmów. Dlatego rodzice mogą być pewni, że ich dzieci idąc na mecze piłki halowej nie będą się demoralizować, a wręcz będą kształtować swoją pozytywną wrażliwość sportową. Piłka halowa – futsal to jedna z najnowszych dyscyplin sportowych, a autorstwo tej dyscypliny przypisane jest JUANOWI CARLOSOWI CERIANI- nauczycielowi gimnastyki. Piłka halowa rozwiązywała problem braku boisk do gry w piłkę nożną w krajach Ameryki Łacińskiej, w której cieszyła się i cieszy największą popularnością. Wynalazca zagospodarował boiska do gry w koszykówkę, udostępniając je dzieciom i młodzieży, tym sposobem wykorzystując nieprze-



Szymon Mierzejewski jest wiernym kibicem piłki nożnej

brane pokłady ich entuzjazmu do gry w piłkę nożną. Drużyna piłki halowej składa się z 5 zawodników, w tym bramkarza oraz siedmiu rezerwowych zmieniających się bez ograniczeń. Co za komfort gry, w przeciwieństwie do dużej piłki nożnej. Zimą gra pod dachem, w ogrzewanej hali - dla przykładu w Olsztynku, to Wersal, hotel pięciogwiazdkowy. Przyszkolna hala sportowa - jasna, ciepła, z toaletami dla publiczności, szatniami dla zawodników, ochroną mogącą w razie potrzeby zneutralizować każdą najmniejszą namiastkę awantury i pomocą medyczną na poziomie gabinetu zabiegowego. Prowadzenie rozgrywek to od lat specjalność pana Adama Gilewicza, który z profesjonalizmem spełnia kilka zadań: jest autorem programu rozgrywek grających zespołów, prowadzi tabelę ich osiągniętych rezultatów w kolejnych meczach, a w czasie każdego spotkania podaje najważniejsze informacje, o tym kto strzelił bramkę i o ewentualnych drobnych faulach. Organizatorem rozgrywek jest MGOK w Olsztynku. Organizacja i utrzymanie rozgrywek wiąże się z kosztami, które są większe niż wpływy z takich opłat jak wpisowe wnoszone przez poszczególne drużyny, czy bilety wstępu. Dlatego większym wsparciem rozgrywek może być liczny udział publiczności. Dwa złote za bilet wstępu to opłata symboliczna, dlatego apelują do mieszkańców miasta i gminy o liczny udział w tej widowiskowej zabawie. Pozwolę sobie nadmienić, że światowe ikony, sławy

piłki nożnej tacy jak Pele, Euzebio, Maradona zaczęli swoją życiową sportową przygodę od gry w futsal. Ograniczona powierzchnia boiska wymaga od zawodnika perfekcyjnego operowania piłką: kiwki, zagrywki, zwroty to motto zawodnika halówki. Poza tym piłka halowa to wyzwanie również dla starszych zawodników, którzy grając z umiarkowaną dynamiką mogą przedłużyć i uatrakcyjnić swoją aktywność fizyczną. Przykładem tego jest pan Kazimierz Gąsiorowski, który jako sponsor swojej drużyny odkrył, że przyjemnie jednocześnie być też zawodnikiem. Uprawiać czynnie sport w jego wieku bardzo się opłaca, to wielka gra o zdrowie. Idea sportu to szereg wartości moralnych, to wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygody. Credo sportowca to być prawym, zrówno-

ważnym i budzić zaufanie, być zakładnikiem zasady czystej gry ponad żądę pokonania przeciwnika, to gra fair play. Zasada fair play, mimo że wszystkim znana, rzadko stosowana jest w życiu codziennym: w szkole, pracy, biznesie i polityce, gdzie stawką jest pieniądz i sława.

Optymizmem napawa zapowiedź niemieckich kibiców, którzy podczas Euro 2012 zapowiedzieli dopingowanie Polaków- Klosegue i Podolskiego. Przypominam sobie też pesymistyczne stwierdzenie byłego znanego piłkarza, już dzisiaj posła, że nasi grają jak nigdy i przegrywają jak zawsze, mam nadzieję, że okaże się fałszywym prorokiem. Ze swojej strony mimo wszystko radzę chodzić na mecze, bo komentarze w mediach często nie są prawdziwe. Komentarz informuje, że piłka jest na aucie, co jest nieprawdą bo nie ma aut wokół boiska. Kończąc życząc czytelnikom ALBO pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i Do Siego Roku.

Kazimierz Czester

Najserdeczniejsze życzenia radosnych, wesółych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia wszelkiej pomyślności w Nowym 2012 Roku swoim klientom oraz Współpracownikom życzą

Kazimierz Gąsiorowski
wraz z pracownikami
Stacji Paliw



„Nie jutro lecz Dziś”

Za nami czwarta z kolei edycja projektu systemowego realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tym razem projekt ukierunkowany był na przywrócenie osób wykluczonych na rynek pracy, przez podnoszenie bądź zdobywanie nowych kwalifikacji zawodowych.

W ramach działań projektowych wszyscy uczestnicy mogli skorzystać z bogatej oferty aktywizacji zawodowej m.in: programu doradczu zawodowego, programu „Jak założyć i prowadzić spółdzielnię socjalną?”, programu „Czy warto być wolontariuszem?”, treningu komunikacji interpersonalnej, treningu kompetencji i umiejętności społecznych, programu terapeutycznego dla osób z problemem przemocy, warsztatów aktywizacji zawodowej.

Projekt „Nie jutro lecz Dziś” jest realizowany w okresie od 01.01.2011 r. do 31.12.2011r.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z PO KL Priorytet VII Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji. 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej

CZAS NA FILM

W ZAMKU

Filmowy Olsztynek – brzmi przesadnie? Śmiesznie? A może to szansa dla naszego miasta?

Jest tu kino, a w nim niepowtarzalny, lokalny klimat. Docenili to uczniowie Zespołu Szkół w Olsztynku, którzy uczynili je tematem krótkiej etudy filmowej Wspomnienie (dostępna na youtube – ekipa 24 Olsztynek). Projekt wykonano na konkurs Film na Horyzoncie, organizowany przez Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej w Warszawie. Wyróżnieni uczniowie uczestniczyli w warsztatach operatorskim i montażowym. Ale to już było. Zachęcenie pozytywną oceną swoich działań skoczyli na głęboką wodę – realizują różne projekty filmowe. Uczestniczą w kursie FilMOTEKA Szkolna. Akcja!, przygotowują etiudę filmową na festiwal i konkurs pod kierunkiem profesjonalistów z Warszawy. Rośnie zainteresowanie filmem w naszej szkole, więc koło filmowe poszerza swoją ofertę. Wystartował DKF, który proponuje zajęcia ze sztuki filmowej – uczniowie poznają język filmowy, wykonują scenopisy wybranych filmów. Dziewczyny (Magda Nyga i Sylwia Szarnowska) napisały streszczenie filmu, które okazało się, według profesjonalistów z FilMOTEKI Szkolnej w Warszawie, doskonałym materiałem na scenariusz. Grzegorz Wały wykonał krótki komiks z alternatywnym zakończeniem filmu Hydrozagadka. Tradycją stały się już tematyczne przeglądy filmowe.

Przegląd Polskich Filmów Dokumentalnych okazał się doskonałym pomysłem. Wydawałoby się, że jest to dla młodego widza mało atrakcyjny gatunek filmowy. Nic podobnego. W sobotę 3.12.2011 po południu grupa kilkunastu osób



obejrzała 8 filmów dokumentalnych, zrealizowanych w różnej konwencji – etudy, dokumentu, animacji. Taka impreza okazała się strzałem w dziesiątkę, stała się super alternatywą spędzenia wolnego czasu. Zainspirowała młodych filmowców do kreowania własnych pomysłów. Imprezę zorganizowała Paula Milewska, która wybrała filmy (przejrzała 26 pakietów filмотeki). Każdą projekcję poprzedziła krótka informacja o filmie i sposobie jego realizacji. Była to też okazja do porozmawiania o projekcie realizowanym przez ekipę filmową z naszej szkoły.

W KINIE

Do organizacji różnych przedsięwzięć związanych z filmem włączamy młodzież i nauczycieli

z innych szkół. Współpraca z MGOK pozwala nam poszerzyć pole działania, bo przecież kino jest najlepszym miejscem na takie realizacje.

W czasach likwidacji małych kin, rozwój multipleksów i przyciąganie widzów trywialnymi, wysokobudżetowymi produkcjami zabijają w nas wrażliwość, refleksję, a przede wszystkim poczucie smaku, estetyki. Dzięki projektom edukacyjnym, na różnych płaszczyznach, można to zmienić, tzn. wykształcić świadomego odbiorcę sztuki filmowej. Ważna jest strategia – pomysł na zachęcenie młodego człowieka do poznania języka filmu. Udział w projektach zewnętrznych, np. Nowych Horyzontów czy Filмотeki Szkolnej to dopiero początek, etap do realizacji własnego filmu. To także inspiracja do zorganizowania w naszym kinie DKF (Dyskusyjnego Klubu Filmowego).

Na przełomie stycznia i lutego, w ferie zimowe, planujemy z Domem Kultury imprezę Noc Filmożerców, tym razem w kinie. Pierwszego dnia wiosny wystartuje Przegląd Filmu Polskiego (kryteria doboru filmów są w trakcie omawiania). Zauważając duże zainteresowanie młodzieży realizacją krótkich filmików myślimy o zorganizowaniu przeglądu filmów amatorskich, realizowanych różnymi narzędziami, np. telefonem komórkowym, łączących różne formy od fabulek do animacji. Ważną częścią poznawania sztuki filmowej są oczywiście warsztaty i tu też myślimy z dyrekcją MGOK o zorganizowaniu takiej imprezy. Kontakt z profesjonalistami pobudzi naszą wyobraźnię, ale da nam także podstawy warsztatu filmowego.

Jesteśmy jednym z zaledwie kilku miast w naszym województwie, w którym zostało się jeszcze kino. Nie utracimy szansy na wykorzystanie go do działań nieco ambitniejszych. Kino ma swoje przeznaczenie, więc przywróćmy je widzom, pasjonatom filmu. Ktoś powie, że to za ambitne. Przesada. Nie w Olsztynku. My na przekór zastosujemy metodę kolejnych kroków, na pewno znajdą się chętni, którzy podejmą wyzwanie.

Magdalena Rudnicka

Głos Młodego Pokolenia

Na początku grudnia br. radni młodzieżowej rady miejskiej: Maciej Czepe, Dagmara Klus, Paweł Pietrzak oraz Klaudia Zakrzewska, zorganizowali spotkanie dyskusyjne z młodzieżą gimnazjalną w auli gimnazjum. Dyskusja podzielona była na trzy bloki tematyczne: kulturę, sport i rozrywkę w Olsztynku.

Głównym celem spotkania była rozmowa o potrzebach młodego pokolenia. Przedstawiciele klas wypowiadali się w imieniu swoich rówieśników. Każdy miał możliwość zabrania głosu. Poruszane zagadnienia nie były dla nas zaskoczeniem, ponieważ dotyczyły problemów, o których młodzież mówi od dawna. Znaczną część dyskusji dotyczyła zasad korzystania z Orlika, remontu MGOK-u, w tym również kina, zagospodarowania jeziora, budowy skateparku oraz lodowiska. Wszystko to dotyczy miejsc, w których młodzież mogłaby rozwijać zainteresowania w dobrych warunkach.

Emocje wzbudziły również Dni Miasta, które w ocenie młodzieży powinny posiadać bardziej rozbudowaną ofertę skierowaną właśnie do niej. Oczywiście jest, że wolelibyśmy zespół muzyczny z najwyższej półki i modny kabaret. Zdajemy sobie jednak sprawę z liczb, jakie za tym stoją.

Warto tu zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem, o nieco innym charakterze. Młodzież nie do końca wie, w jaki sposób sprecyzować swoje potrzeby oraz czego naprawdę chce. W pewnym momencie można było odnieść wrażenie, że dyskusja ma charakter listu do

Świętego Mikołaja, co było raczej mało pożądanym zjawiskiem dla organizatorów. Lepiej chyba nakreślić wspólne cele, pomyśleć nad sensownym rozwiązaniem problemu, a w konsekwencji podjąć konkretne działania. Powinniśmy ciężko pracować, aby coś zmienić. Mamy nadzieję, że uda nam się i będziemy mogli liczyć na wsparcie nie tylko ludzi młodych.

Po dyskusji głos zabrał radny rady miejskiej Robert Waraksa. Przybliżył uczestnikom plany budżetowe na 2012r. Podkreślił, że młodzież może nie tylko wypowiadać się na temat swoich problemów, ale również rozwiązywać je. Jak stwierdził, młodzieńcy nie powinni tylko rzucać pomysłami, ale też

starać się je urzeczywistnić, podejmować wyzwania i nie poddawać się. Myślę, że zmierzamy w dobrym kierunku, małymi krokami do celu.

Kolejnym krokiem będą podobne debaty w pozostałych szkołach w Olsztynku. Mamy nadzieję, że znajdą się osoby, które będą chciały trwale zaangażować się w pracę o wspólne dobro młodzieży olsztyneckiej. Jeden czyn jest wart więcej, niż czterdzieści pomysłów.

Dziękujemy bardzo Pani Dyrektor Irenie Jędruszewskiej za stworzenie warunków do zorganizowania spotkania.

Marzena Szubicka
Sekretarz Młodzieżowej Rady
Miejskiej w Olsztynku

Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku zaprasza serdecznie młodzież olsztynecką (i nie tylko) na spotkanie, podczas którego omówimy projekt SKATEPARKU. Spotkanie odbędzie się 13 stycznia 2012r. o godz. 16:00 w MGOK-u w Olsztynku.



Zwierzęta w muzeum

W muzeum prezentowany jest krajobraz wsi dawnych Prus Wschodnich, którego stałym elementem zawsze były zwierzęta. Nie mogło ich zabraknąć w naszym parku etnograficznym. Prowadzimy chów i hodowlę zwierząt gospodarskich reprezentujących rodzime, tradycyjne gatunki i rasy. Ekspozowane na terenie całego parku etnograficznego, tworzą swoisty klimat miejsca i stanowią nie lada atrakcję. Aby przybliżyć aspekty z nimi związane, prowadzimy liczne pokazy i zajęcia edukacyjne.

Zwierzęta przez nas hodowane są reprezentantami tradycyjnych, rodzimych gatunków i ras. Co się z tym wiąże? Utrzymywane były w naszym regionie od stuleci, są więc doskonale przystosowane do tutejszych warunków klimatycznych. Nasi pupile nie potrzebują pożywienia wysokiej jakości, jednocześnie bardzo dobrze wykorzystują podaną im paszę. Zwierzęta ras rodzimych dobrze czują się w tutejszych budynkach gospodarczych. Są długowieczne i cieszą się dobrą kondycją przez wiele sezonów. Charakteryzuje je duża plenność i troska o wychowywane młode. Posiadają wiele ciekawych instynktów, dlatego bardzo przyjemnie się je obserwuje. Stanowią świetne urozmaicenie naszych zagród muzealnych

i pastwisk. Dzięki współpracy z miejscowymi gospodarzami powoli wracają do zagród Olsztyńska i okolic. Ludzie doceniają ich liczne walory.

Rodzime zwierzęta w okresie PRL-u zostały wyparte przez zachodnie rasy i mieszańce. Sprowadzane na szeroką skalę dawały więcej produktów, jednak gorszej jakości. Doprowadziło to na skraj wyginięcia tradycyjny inwentarz chowany przez naszych dziadków. Zwierzęta obcego pochodzenia są delikatniejsze i potrzebują zdecydowanie lepszych warunków, są też ściśle wyspecjalizowane. Wysoka produkcja dość szybko się kończy, a zdrowie podopiecznych pogarsza się. Dlatego właśnie coraz więcej gospodarzy przekonuje się, że zwierzęta dawnych ras lepiej nadają się do chowu przyzagrodowego.

Kura, która żyje 6 - 8 lat przez ten czas daje więcej jajek niż popularna fermówka. Tradycyjny inwentarz jest kolorowy, ruchliwy, żwawy i bardzo cieszy oko. Zachodni hodowcy również zaczynają wracać do ras rodzimych. Problemem jest jednak to, że często nie ma już do czego wracać. Na terenie naszego kraju liczebność zwierząt tradycyjnych jest ciągle dość niska, choć stale wzrasta. Grupa naukowców, hodowców i zwykłych rolników zajmuje się pozyskiwaniem, utrzymywaniem i propagowaniem rodzimych ras i gatunków. Powstał Program Ochrony Zasobów Genetycznych, który ma na celu utrzymanie różnorodności i uchronienie przed wyginięciem zwierzęcego dziedzictwa naszych przodków.

W muzeum wiele trudu wkładamy w pozyskiwanie tradycyjnego inwentarza. Staraliśmy się by, o ile to możliwe, utrzymywane przez nas zwierzęta w swych rodowodach nie miały obcego pochodzenia. Nasi podopieczni utrzymywani w tradycyjnych warunkach czują się dobrze i obdarzają nas licznym potomstwem. Prowadzona selekcja prowadzi do wyekspozowania cech naturalnych. Chowane w muzeum zwierzęta obdarzone są przyjaznym charakterem i gdy nie są niepokozone, nie sprawiają problemów. W kolejnych artykułach opiszę je dokładniej.

Trudy naszej pracy hodowlanej doceniane są także na zewnątrz. Z przyjemnością pragniemy Państwa poinformować, że hodowane w Muzeum Budownictwa Ludowego

konie zostały nagrodzone podczas odbywającej się w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie warmińsko-mazurskiej wystawy zwierząt hodowlanych. Wyróżnione zrebęta z naszej hodowli to:

- ogierek zimnokrwisty **OMIEG O (Ola O x Talon) - V-ce Champion wystawy,**

- klaczka zimnokrwista **GAWRA O (Gonada O x Talon) - 6-ta lokata.**

8 października 2011 r. odbyła się w skansenie impreza „Jarmark zwierzęcy” nawiązująca swoim charakterem do tradycyjnego jarmarku. Odwiedzający mogli kupić zarówno płody rolne, jak i zwierzęta wychowane w muzeum. Nie zabrakło też innych produktów pochodzenia zwierzęcego (wełny, jaj). Tego dnia odbył się również powszechny przegląd hodowlany muzealnego stada zwierząt. Zaprezentowany został cały nasz inwentarz. Komisja w składzie: prof. Emilia Mróz (pochodząca z Olsztyńska pracownica Katedry Drobnarstwa Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego), prof. Zbigniew Jaworski (kierownik Katedry Hodowli Koni i Jeździectwa UWM) oraz prof. Andrzej Gugolek (kierownik Katedry Hodowli Zwierząt Futerkowych i Łowiectwa UWM) bardzo wysoko oceniła poziom naszej hodowli. Zwierzęta uznano za wartościowe, w tradycyjnym typie. Specjalistom bardzo podobały się warunki utrzymania podopiecznych, jak i dbałość o dobrostan.

Tomasz Olędzki



Niefrasobliwe majstrowanie

Zdaniem Spółdzielni Mieszkaniowej „FARMER” w Olsztynku, zaprojektowany przez inżynierów budowlanych i wybudowany zasiek na pojemniki do śmieci to „sprzeczność teorii z praktyką”. W pierwszej wersji należało śmieci wnieść do środka wybudowanego zasieku otwierając i zamykając drzwi, śmieci nawet jak się wysypały poza kubły to wewnątrz zasieku.

Spółdzielnia Mieszkaniowa postanowiła swoim członkom zafundować pewne „ułatwienie”. Zamurowano istniejące drzwi, bo po co je otwierać i zamykać, jak można śmieci z zewnątrz do kontenerów wrzucać przez godne opatentowania luki w ścianie (patrz zdjęcie na następnej stronie). W efekcie do śmieci mają dojść koty, gryzonie i ptaki a z przeladowanych kontenerów wysypuje się wszystko na

zewnątrz. Cały okoliczny teren, zamienia się w śmietnisko. Leżące poza kontenerami śmieci emitują fetor, który nie tworzy przyjemnej atmosfery dla osiedlowego środowiska. Każdorazowa interwencja straży miejskiej to pozorne działanie, powoduje ono doraźne posprzątanie terenu wokół zasieku i ... wszystko zaczyna się od nowa. Nasuwa się pytanie, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Farmer” ma uzgodnienia

i pozwolenia od nadzoru budowlanego, co do zmian w sposobie korzystania i obsługi zasieku - czy jest to samowolna przeróbka wynikająca z nieprzemyślanej, a wręcz nieroztropnej koncepcji. Zarząd Spółdzielni powinien wiedzieć, że jego obowiązkiem jest utrzymanie terenu swojej spółdzielni w czystości, porządku, higienie i estetyce.

c.d. na str. 11



5 X – 29 XI Lutek. Złodzieje są coraz bardziej wybredni. Włamał się tu do domku letniskowego i nic nie ukradli.

12-24 XI Ul. Jana Pawła. Zniknęły z żeliwa kłapy włazów do kanalizacji ulicznej o wartości 780 zł, własność GDDKiA.

15-29 XI Lutek. Z domku letniskowego Aleksandra M. z Warszawy skradziono artykuły spożywcze.

21-25 XI Kolejna kradzież akumulatorów zasilających drogowe urządzenia sygnalizacyjne na trasie **Pawłowo-Waplewo**. Sprawcą okazał się Przemysław D. z Platyn.

25 XI Szkoła Podstawowa w Olsztynku. Kolejny przypadek przemocy wśród nieletnich. Albin B. i Tomasz R. staną przed właściwym dla nich sądem za pobicie kolegi.

28 IX-XI Sieć kredytowa „Optima” zgłosiła policji przywłaszczenie przez pracowniczkę 5 500 zł. Podpisywała ona fikcyjne umowy pożyczek.

29 XI – 2 XII Sudwa. Zginęły 3 drewniane domki reklamowe o wartości 2 376 zł, stojące przy obwodnicy, własność firmy Janusza E.

29 XI – 5 XII Kunki. Okradziono tu Tadeusza C. z Królikowa. 50 szt. krokwii drewnianych i 50 szt. metalowych łączników to strata w wysokości 3 tys. złotych.

1/2 XII Witramowo. Łupem włamywaczy padło tu 30 kur o łącznej wartości 900 zł z kurnika Alicji K.

Z terenu budowy obwodnicy ginie wszystko, jak w trójkącie bermudzkiem. W okresie **31 XI – 5 XII w okolicach Sudwy** elemen-

ty stalowe (własność Energopolu) o wadze 700 kg i wartości 6 tys. zł a od **1 XI do 5 XII** pręty zbrojeniowe za 6 980 zł Firmy Cetech z Gdańska. W tym drugim przypadku sprawców udało się zmaterializować – są to Piotr T., Andrzej B., Łukasz K. i Jarosław L. - pracownicy firmy.

2 XII Ul. Mickiewicza. Interweniujących z powodu awantury domowej policjantów zaatakowała ... kobieta – Elżbieta P. z Olsztynka. Świat się kończy!

2 XII Ul. Warszawska. Właściciel – Włodzimierz W. zostawił swój piękny rower górski Cross o wartości 1000 zł „na chwilę”, oparty o budynek na chwilę, niestety, już go /roweru/ nie było.

4/5 XII Ul. 22 Lipca. Kradzież samochodu Audi A6 o wartości 16 tys. zł. Złodzieje wyprowadzili pojazd z garażu i odjechali, miejmy nadzieję – na razie, w nieznanie.

5/6 XII Lutek. Włamanie do domku letniskowego Ewy G. z Warszawy. Zniknęły artykuły spo-

żywcze i drobne części metalowe.

5/6 XII Dąb. W wyniku włamania do garażu Alfred W. stracił piłę motorową Husquarna i przewody elektryczne o wartości 1 700 złotych.

6/7 XII Ul. Chopina. Włamanie do sklepu jubilerskiego Marii B. z Olsztynka. Nic nie zginęło.

8/9 XII Ul. Wrzosowa. Miały tu miejsce trzy włamania do samochodów. Krzysztofowi S. i Przemysławowi S. skradziono paliwo, Marcie L. zaś, CB radio z anteną i płyty.

12 XII Drwęck. Pod nieobecność domowników, Maria D. udała się na zakupy, włamano się do domu i skradziono pieniądze w kwocie 850 zł.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 1 osobę poszukiwaną, 12 dowodów rejestracyjnych i 1 prawo jazdy, 3 nietrzeźwych kierowców i 1 rowerzystę oraz 4 osoby do wytrzeźwienia.

Opracowano na podstawie materiałów KP Olsztyniek



Co słyszać w Olimpiii?

Trzeba stwierdzić, że runda jesienna nie była dla drużyny seniorów „Olimpii” w pełni udana. Początek dawał nadzieje na wysokie miejsce w tabeli, niestety, im bliżej zakończenia rozgrywek wyniki były coraz słabsze. Szóste miejsce w tabeli, z dorobkiem 26 pkt, daje wciąż jednak szanse na awans do IV ligi, gdyż z naszej grupy awansują 2 drużyny. Nasi piłkarze zdobyli 28 bramek, a stracili 19. Najwięcej bramek zdobyli: Paweł Duch - 7, Tomasz Wilk - 6, Dawid Kowalczyk - 4, Łukasz Łazicki - 4, Marcin Rykowski - 3 i Łukasz Duch - 2. Po jednej bramce strzelili: Krystian Jędrejek, Tomasz Duda i Rafał Kowalczyk. Zanim zawodnicy wznowią treningi na początku stycznia, Zarząd Klubu musi przeanalizować przyczyny słabszych występów drużyny w końcówce rundy i znaleźć możliwe warianty poprawy, aby na wiosnę mieć mocny zespół i liczyć się w grupie ubiegających się o awans do IV ligi. Dużym optymizmem napawa nas postawa drużyny młodzików „Olimpii” (rocznik 1999 – 2000) prowadzonej aktualnie przez Piotra Kolka. Trener zorganizował dodatkowy nabór i łącznie z już istniejącym składem stworzył drużynę 30 chłopców z Olsztynka i Waplewa. Mimo dużego natężenia treningów (5 razy tygodniowo w 2 miejscowościach), frekwencja na treningach

wyniosła 93%, co świadczy o zapale z jakim młodzież chce grać w piłkę, ale też jest sukcesem trenera. Drużyna młodzików „Olimpii” od sierpnia do listopada rozegrała 6 turniejów, w tym 15 meczów, odnosząc 7 zwycięstw, 2 mecze remisując i ponosząc 6 porażek. Stosunek bramek -14 :13. Wyniki naszej drużyny należy uznać za sukces, gdyż przeciwnikami w naszej grupie są drużyny OKS Olsztyn, Naki Olsztyn oraz Stawiguda, w których to drużynach grają zawodnicy kadry województwa oraz uczniowie szkół sportowych, i trenujący regularnie od kilku lat. Liczymy na dalsze postępy drużyny młodzików, przy takim zaangażowaniu trenera i młodych zawodników przyszłość klubu zapowiada się optymistycznie. W klubie trenują również juniorzy, z których kilku już zawodników zasila drużynę seniorów oraz najmłodsza sekcja – drużyna żaków.

Dziękujemy wszystkim sponsorom za wsparcie w mijającym roku.

Za Zarząd Klubu
Tytz Jerzy

Zdrowych, rodzinnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2012 Roku kibicom, sponsorom, trenerom, zawodnikom i sympatykom Klubu życzy

Zarząd MKS „Olimpia”

c.d. z 10 str.

Niefrasobliwe majstrowanie



Doraźnie posprzątny teren wokół osiedlowego „zasieku”

Mieszkańcy słono płacą za swój azyl na tej ziemi, dlatego też coraz większą wagę przykładają do osiedlowego porządku, a tym samym wymagają coraz większej dbałości o najbliższe otoczenie.

Szanujące się spółdzielnie, czy wspólnoty mieszkaniowe, swoje śmietniki mają pod kluczem, a nawet zakładają wokół nich monitoring. Te dwie formy zabezpieczenia skutecznie chronią przed nieporządkiem i, co za tym idzie, wstydem za brak należytej czystości. Zasiłek na śmieci nie może być łatwo dostępny (jak w tym przypadku) dla osób trzecich, które szperając w kontenerach potęgują bałagan wokół nich, lub podrzucają do pojemników tak zwane „śmieci niechciane”. Straż miejska zapowiedziała szczególną kontrolę tego miejsca. Wierzę, że Zarząd Spółdzielni zrezygnuje z niechęci do rozwiązania tego wstydliwego i uciążliwego problemu, a wręcz zdobędzie się na konsekwencję i sprawa ta, ku zadowoleniu okolicznych mieszkańców, znajdzie swoje, satysfakcjonujące ich zakończenie.

Kazimierz Czester

„Spróbujmy raz jeszcze”

W okresie 01.04.2011r. – 30.11.2011r. w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olsztynku realizowany był program terapeutyczny dla ofiar przemocy w rodzinie pod w/w tytułem.

Głównym celem zajęć było podniesienie poziomu życia kobiet będących ofiarami przemocy w rodzinie.

Cele szczegółowe programu zakładały poprawę funkcjonowania w środowisku rodzinnym, nabycie umiejętności umożliwiających wprowadzenie zmian w rodzinie, zwiększenie aktywności życiowej, rozwinięcie kompetencji społecznych, wzrost poczucia własnej wartości i wiary we własne możliwości, podniesienie świadomości na temat problemu przemocy w rodzinie i problemów współistniejących, odkrycie własnych pozytywnych sposobów, dróg radzenia sobie z omawianymi problemami.

Zajęcia przeznaczone były dla grupy 12 kobiet.

Program podzielono na cztery etapy:

I - indywidualne sesje terapeutyczne z każdą z beneficjentek programu (kwiecień – maj 2011r.),

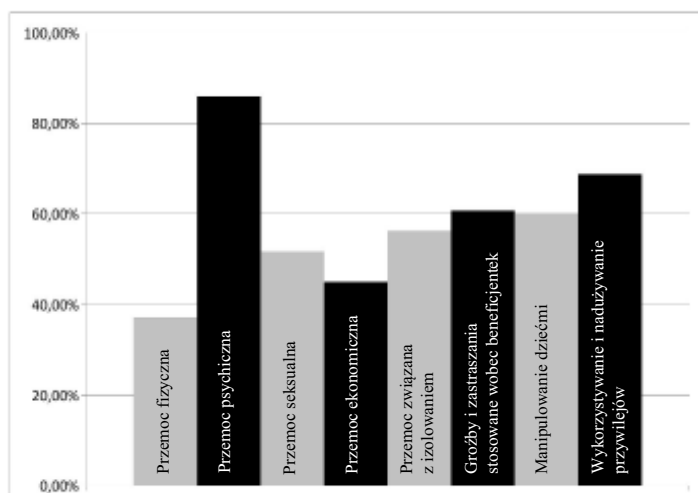
II - wyjazdowe warsztaty integracyjne (czerwiec 2011r.),

III - grupowa praca terapeutyczna i edukacyjna (sierpień – listopad 2011r.),

IV - indywidualne sesje terapeutyczne w okresach występowania sytuacji kryzysowych.

W czasie trwania I etapu przeprowadzono z beneficjentkami wywiady diagnostyczne z zakresu problematyki przemocy w rodzinie.

Poniżej prezentowany wykres ukazuje doświadczenia beneficjentek z problematyką przemocy.



W czasie wyjazdowych warsztatów integracyjnych założono sobie następujące cele: poznanie się uczestniczek programu, integrację grupy, pracę nad poczuciem bezpieczeństwa w grupie, naukę kompetencji społecznych i kulturalnych, wzrost poczucia własnej wartości, pielęgnację konstruktywnych więzi z dziećmi, integrację beneficjentek z personelem odpowiedzialnym za realizację programu. Celem wyjazdu było także odreagowanie i odpoczynek od życia w stresie.

W okresie sierpień – listopad 2011r. beneficjentki uczestniczyły w spotkaniach grupowych. Tematyka poruszana na zajęciach pracy grupowej to m.in.: definiowanie szczerości i odpowiedzialności, analiza zaprzeczania, pomniejszania i obwiniania jako technik stosowanych przez sprawców przemocy, odpowiedzialność kobiety i mężczyzny, szacunek seksualny, definiowanie partnerstwa, analiza kobiecych i męskich przywilejów, przemoc ekonomiczna, wykorzystywanie dzieci, sposoby okazywania bliskim miłości i wiele innych.

W czasie trwania programu każda z beneficjentek mogła korzystać z indywidualnych sesji terapeutycznych w okresach występowania sytuacji kryzysowych.

Ogólna frekwencja udziału beneficjentek w programie wyniosła – 80,75%

Osoby odpowiedzialne za realizację programu - Krzysztof Rubas i Hanna Rogowska.

Przy realizacji programu współpracowali: Ewa Szerszeniewska, Jolanta Rekowski, Monika Gosik, Alicja Rutkowska – Rubas.

Opracowanie: Krzysztof Rubas

STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH RODZIN W OLSZTYNKU



„Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.”

Cyprian Kamil Norwid

Tradycyjnie już członkowie Stowarzyszenia spotkali się 11 grudnia w gościnnych progach Restauracji „Zielarnia” na Spotkaniu Oplatkowym. W spotkaniu uczestniczyło 90 osób. Podopieczni Stowarzyszenia czyli osoby z niepełnosprawnością wraz z rodzicami lub opiekunami i zaproszeni goście. Zebraliśmy się, by podzielić się opłatkiem – symbolem zgody i jedności.



Wspólnota przy stole daje wzajemne zrozumienie, wybaczenie, zgodę i życzliwość. Łączy ludzi.

Zasiedliśmy do pięknie nakrytych stołów z potrawami wigilijnymi. Nie zabrakło barszczyku z uszkami, pierogów z kapustą i grzybami, karpia którego dostaliśmy od Gospodarstwa Rybackiego Szwaderki, za którego pięknie dziękujemy.

Spotkanie było także okazją do rozmów, pobycia razem i wymiany informacji. Każdy z uczestniczących miał okazję wpisać się do kroniki Stowarzyszenia.

Wszystkim Członkom Stowarzyszenia, naszym darczyńcom i sympatykom składamy życzenia Spokojnych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności i sukcesów w Nowym Roku.

Anna Rogulska-Ruchała

Podziękowanie

Stowarzyszenie Bezrobotnych „OSTOJA” w Olsztynku serdecznie dziękuje wszystkim ludziom dobrej woli za okazaną pomoc na rzecz osób pozostających bez pracy, ubogich, rodziców samotnie wychowujących dzieci, ofiar klęsk losowych w 2011 roku.

Dziękujemy także za pomoc i wsparcie w organizacji wypoczynku letnio – zimowego dla dzieci. Zarząd Stowarzyszenia składa szczególnie podziękowania Burmistrzowi Olsztynka Panu Arturowi Wrochnie, Ks. Dziekanowi Stanisławowi Pietkiewiczowi, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Ewie Szerszeniewskiej oraz Dyrektorowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Olsztynku Panu Mirosławowi Królowi.

Z upoważnienia zarządu
Prezes Stowarzyszenia „OSTOJA”
Danuta Nikiel

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Gość w dom...

Na nietypowy pomysł związany ze Świątami Bożego Narodzenia wpadł jeden z proboszczów miejscowej parafii. W wigilijny wieczór będzie on odwiedzał losowo wybrane domy wiernych w przebraniu. - Stara polska tradycja mówi, że przy każdym stole powinno być miejsce dla zbłąkanego wędrowca. Często takie nakrycie jest, ale traktowane jedynie symbolicznie i coraz mniej osób jest skłonnych wpuścić nieznanego ubożego człowieka do domu – ubolewa duchowny – Dlatego w tym roku zamierzam, ucharakteryzowany, sprawdzić jak zachowują się w tej kwestii nasi parafianie i czy można liczyć na troskę i współczucie z ich strony.

Książd będzie chodził po „cywilu”, a dodatkowo ubranie nie będzie wyglądało na zbyt drogie i eleganckie. - Chcę zobaczyć, czy tego dnia tradycja przeważa nad podejrzliwością – dodaje proboszcz. - Wizyta będzie też okazją do tego, żeby sprawdzić, czy na wigilii nie jest spożywany alkohol i potrawy niezgodne z obowiązującymi przepisami o poście.

Osoby, które wypadną najgorzej podczas tej inspekcji, zostaną zaproszone na specjalny cykl katechez edukacyjno-wychowawczych.

Pytani o to mieszkańcy mają bardzo zróżnicowane opinie na temat samego pomysłu. - Ja się cieszę, że ktoś sprawdzi, czy wigilia nie stała się pustą tradycją. Sam również od czasu do czasu spędzam święta u znajomych i wiem, że z naszą gościnnością oraz kulturą nie jest najlepiej – ubolewa Jan Puszczyk, emeryt spod Olsztyńka.

Innego zdania jest Regina Bułkiewicz: - To przypomina mi inwigilację.



Plagi odbiorą Papieża?

Niezadowolone mieszkańców Olsztyńka wywołuje stan obecnej ulicy Jana Pawła II. Latarnie rzadko się tu palą, ludzie wyprowadzają psy na poranną i wieczorną toaletę, a ostatnio ukradziono stąd nawet zabytkowe klapy do kanalizacji. - Kiedyś, gdy wracałem tędy w nocy, przewróciłem się i niemal wybiłem sobie zęby. Innym razem, odprowadzając znajomych z Niemiec, musiałem własnymi rękami zatykać im nosy. Nie chcieli wręcz uwierzyć, że taki zapach pochodzi z pobliskiego zakładu – żali się pan Paweł Bryś i dodaje. - To miejsce nie licuje z powagą nazwy.

Głosy na ten temat zataczają coraz szersze kręgi i oto doczekaliśmy się reakcji kościelnej komisji teologicznej d.s. nazewnictwa i patronów. - To wyjątkowo bulwersujący przypadek. Nasze gremium zapoznało się z dokumentacją, z której wynika, że ulica jest notorycznie nieoświetlona, zapuszczona, a na dodatek śmierdzi na niej paszą z pobliskiej przetwórni – mówi prof. Jędrzej Szadura, przewodniczący komisji. - W tej sytuacji musieliśmy wyczołfać rekomendację co do nazwy tej ulicy i oczekujemy, że przestanie ona nosić imię Jana Pawła II. Uważamy, że stan jaki ma miejsce godzi w imię papieża.

Tak ostra reakcja zaskoczyła władze miasta, bo byłby to pierwszy taki przypadek w kraju. - Nie przypuszczaliśmy, że ta nazwa może zostać nam odebrana. Poprosimy komisję, żeby zamiast odbierać nam imię ulicy, pozwoliła przenieść nazwę na inne miejsce – mówi Aldona Paluch, zastępca sekretarza miasta.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że może chodzić o obecną ul. Daszyńskiego, m.in. z tego powodu położony został tam niedawno nowy dywanik asfaltowy. Ulica ta prowadzi prosto do kamienia poświęconego papieżowi.

Autobiografia zastępcy wiceburmistrza

To będzie najbardziej kontrowersyjny upominek choinkowy. Nie milkną komentarze po tym, jak były zastępca wiceburmistrza, ogłosił, że niebawem opublikuje pamiętniki. - Poświęciłem na ich napisanie cały rok. Uważam, że czytelnicy dostaną do rąk dzieło nie tylko interesujące, ale także pouczające – opowiada autor.

Dzienniki są zapisem tego, co działo się na szczytach władzy. Nie brakuje pikantnych szczegółów dotyczących konsumpcji żywności i napojów podczas bardziej i mniej oficjalnych imprez. - Chciałem pokazać, że byliśmy ludźmi i nic co ludzkie nie było nam obce – opowiada zastępca wiceburmistrza.

W książce są też fragmenty poświęcone obecnym władzom rządzącym w mieście i ich dotychczasowej pracy. Dostaje się ludziom ze świecznika: pracownikom urzędu, szefom placówek edukacyjnych, itp.

Zastępca zapowiada też, że przygotowuje drugą część autobiografii. Ma się ona ukazać pod wiele mówiącym tytułem „Wielki powrót”.

Gwiazdkowa Niespodzianka

To już kolejna edycja Gwiazdkowej Niespodzianki w Kościele Chrześcijan Baptystów w Olsztyńku. 3 grudnia 2011 roku przy ulicy Mickiewicza 11 odbyło się spotkanie, podczas którego rozdano paczki świąteczne dla osiemdziesięciorga dzieci z naszego miasta. Ale to nie prezenty były najważniejsze...

W każdą środę w naszym kościele odbywają się lekcje języka angielskiego na podstawie historii biblijnych. Jedną z tych historii stała się tematem grudniowego spotkania Gwiazdkowej Niespodzianki. Uczęszczające na nasze lekcje dzieci przedstawiły historię Noego i jego arki.

Licząca dwadzieścia cztery osoby grupa naszych podopiecznych samodzielnie zbudowała konstrukcję arki i przygotowała stroje.

Na koniec z wielką radością dzieci wspólnie zaśpiewały piosenkę o Noem.

Jesteśmy wdzięczni naszym darczyńcom, cieszymy się ze wspólnego czasu i prezentów. Jeszcze większą radością było podjęte wspólnie działanie, by samemu będąc w potrzebie, pomagać również innym. Najbardziej cieszymy się jednak z tego, że kolejny raz mogliśmy opowiedzieć o Bogu, który jest dobry i który pamięta o każdym z nas.

SPONSORING ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Dwie koleżanki, nie umówione,
Spotkały się, będąc tym zaskoczone.
Jedna na drugą podejrzliwie patrzy,
Jedna drugiej zawile tyrady tłumaczy.
Jedna drugą zdziwiona zagaduje
Zamożnie wyglądasz, kto cię sponsoruje?
Wypasiona fura, no i kosztowności,
To na poziomie nie jest przeciętności.
Zapytana chętnie – ta druga znaczy,
Święty Mikołaj dał mi, tłumaczy.
A dziecko - ta pierwsza jeszcze zapyta?
Bociana, druga mówi, to wizyta.
Morał nasuwa się nam z łatwością-
Bajki się stają rzeczywistością.
W kryzysie państwa to może znaczyć,
Że od bajek podatek będziemy płacić.

Czesław Kazimierz Bandzwołek

6 XII Mikołajkowe Niespodzianki zgromadziły w sali gimnazjum ok. 500 dzieci z olsztyńskiego przedszkola i klas I-III szkoły podstawowej. Tym razem to dzieci (z Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Waplewie) przygotowały dla Mikołaja (który pojawił się we własnej osobie) niespodziankę w postaci teatryku o królowie i smoku. Mikołajowi tak się prezent spodobał, że na pożegnanie „wyczarował” spektakl teatralny „Szewczyk Dratewka”.

Dyrekcji Gimnazjum im. Noblistów Polskich serdecznie dziękujemy za pomoc.

7 XII Mikołajkowe Niespodzianki w Waplewie. Na spotkanie z Mikołajem w „pięknych okolicznościach przyrody” przybyli całymi rodzinami mieszkańcy Waplewa. Na najmłodszych czekały nie lada atrakcje; spotkanie z wróżką Barbeluszką, konkursy, zabawy, no i oczywiście prezenty od



Mikołajki w Waplewie

Św. Mikołaja. Na zakończenie wszyscy mogli ogrzać się ciepłą herbatką przy ogromnym ognisku. Program przygotował MGOK, nad wszystkim czuwali strażacy, a organizatorem była Rada Sołecka w Waplewie.

11 XII Koncert „Mocni w wierze”. W niedzielę w sali gimnastycznej Gimnazjum w Olsztynku miało miejsce barwne, dynamiczne, pełne emocji i ... wiary, widowisko muzyczne. Nietypowy koncert przyciągnął wielu Mieszkańców Olsztynka, z czego bardzo się cieszymy.



Mikołajkowe Niespodzianki w Gimnazjum

17 XII V Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Olsztynka i Mistrzostwa Okręgu Warmińsko Mazurskiego

To była prawdziwa feeria tańca – „bal na 300 par”, bo właśnie tyle zgłosiło się do konkursu. Prezentacje trwały, bagatela, dwanaście godzin, wręczono setki pucharów i nagród, a sam burmistrz uznał imprezę za znaczącą promocję Olsztynka.

18 XII Regionalny Jarmark Wigilijny już za nami. Jarmark zapoczątkowany w 2000 r. na dobre stał się już olsztyńską tradycją i z roku na rok „nabiera rumieńców”.

W tym roku wystawcy oferowali m.in. choinki, artykuły kulinarne, słodycze, rękodzieło, ozdoby choinkowe i zabawki. Specjalną, świąteczną ofertą kulinarną „kusiły” stoiska sieci „Dziedzictwa Kulinarne Warmii, Mazury i Powiśla”

W salonie wystawowym od rana trwały warsztaty świąteczne oraz wystawa szopek. Można było obejrzeć m.in. jasełka, spektakl teatralny „Gwiazdkowy pajacyk”, występ olsztyńskiego chóru kameralnego. Na scenie w rynku miasta przez cały dzień prezentowały się zespoły olsz-

tyńskich szkół, przedszkola miejskiego, WTZ w Olsztynku oraz domu kultury. Gwiazdą imprezy był zespół „The Ukrainian Folk”, który zaprezentował nam niezwykle energetyczne kolędy naszych ukraińskich sąsiadów. Na zakończenie imprezy pojawił się Św. Mikołaj w towarzystwie licznych, małych i dużych mikołajków, elfów, śnieżynek i aniołów. Na czas świąteczny Burmistrz Olsztynka przekazał władzę Mikołajowi, życząc wszystkim wesołych świąt. Zostały również przekazane listy, które przez cały dzień można było pisać w salonie MBL. Dzielne elfy z pomocą aniołów (na szczudłach) rozwiesiły na olsztyńskiej choince świąteczny lańcuch, utworzony w czasie całodniowych warsztatów. Kulminacyjnym zaś punktem imprezy, było jej rozświetlenie. Mimo niesprzyjającej aury, tegoroczny jarmark cieszył się dużym zainteresowaniem, co bardzo cieszy i satysfakcjonuje organizatorów, w imieniu których serdecznie dziękujemy wszystkim za udział.

Wkrótce:

31 XII Powitanie Nowego Roku.

7-8 I 2012r. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Olsztynku. Koncert i zbiórka uliczna.

22 I - 5 II Akcja Ferie '12

Zapraszamy!



Koncert „Mocni w Wierze”

Powitanie Nowego 2012 roku

31 XII, godz. 23³⁰ Rynek Miasta

- życzenia od Władz Miasta
- konkurs sylwestrowy
- pokaz ogni sztucznych

**7-8 stycznia 2012r.
gramy w Olsztynku!**

XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Zapraszamy do udziału!



Regionalny Jarmark Wigilijny w Obiektynie



Śliczne śnieżynki w towarzystwie mikołajów z Zespołu Szkół w Olsztynku



Na straganach można było zrobić świąteczne zakupy



Debiut olsztyneckiego chóru kameralnego



Kolędy w wykonaniu przedszkolaków



Listy do Mikołaja pisane tradycyjną obsadką



Parada ze Świętym Mikołajem

Wigilia w tradycji katolickiej jest obchodzona już od starożytności. Polska tradycja nakazuje zaczynać wigilijną wieszczkę wraz z pierwszą pojawiającą się na niebie gwiazdką, na pamiątkę Gwiazdy Betlejemskiej. Najbardziej uroczystą chwilą wspólną, rodzinnej Wigilii jest dzielenie się opłatkiem, symbolem pojednania i składanie sobie wzajemnie życzeń. Dopiero wtedy zasiadamy do wigilijnego stołu, na którym zgodnie z tradycją powinno znajdować się dwanaście postnych dań, na pamiątkę dwunastu apostołów. Żeby tradycji stało się zadość, wszystkich tych potraw należy koniecznie spróbować bez odkładania łyżki.

Nie należy się jednak obawiać, dania te, jako że przygotowywane bez tłuszczu zwierzęcego, mimo swojej obfitości są zdrowe i lekkostrawne. Na naszym wigilijnym stole na pewno nie może zabraknąć płodów ziemi, które spożywane szczególnie tego dnia zapewnią nam szczęście na cały nadchodzący rok. Do przyrządzania potraw nie używamy tłuszczów zwierzęcych, co ma ścisły związek z wierzeniami naszych przodków, że zwierzęta to członkowie rodziny i właśnie w tę jedyną noc w roku ponoc mówią ludzkim głosem. Warto również wiedzieć, że od wigilijnego stołu zawsze odchodzimy wszyscy razem, nie zapominając o tak ważnym świątecznym akcencie jak wspólne śpiewanie kolęd. Symbolika produktów używanych do dań wigilijnych w naszej bogatej tradycji ma swoje głębokie uzasadnienie i tak:

- opłatek – symbolizuje miłość, zgodę i jedność,
- chleb – dobrobyt, początek nowego życia,
- kapusta – życiodajną siłę,
- groch – chroni przed chorobami,
- jabłko – przed bólem gardła,
- orzechy – przed bólem zębów,
- ziarna zbóż – to źródło życiodajnej mocy i urodzaju,
- ryba – przypisuje się jej znaczenie religijne przypominające chrzcie i zmartwychwstaniu,
- grzyby – są pośrednikiem, ułatwiają kontakt ze światem zmarłych,
- miód – zapewnia przychylność sił nadprzyrodzonych,
- mak – to symbol płodności,
- buraki – symbol długowieczności,
- fasola – symbol płodności i przyciągania pieniędzy,
- pierniki – to pozostałość placzków z miodem, składanych w ofierze bogom by zyskać ich przychylność, co nawiązuje do tradycji przedchrześcijańskiej.

Z wymienionych warzyw, nasion i owoców przez wieki powstawały przeróżne dania w zależności od regionu, co stanowiło specyfikę kuchni regionalnej,

np. kutia, danie prawie kultowe, w kuchni kresowej. Nic nie stoi na przeszkodzie, by panie domu skorzystały ze swojej wiedzy kulinarnej oraz wyobraźni i na stół wigilijny przyrządziły jakąś smaczną i apetyczną nowość. Niemniej jednak, polecam Państwu kilka wigilijno-świątecznych przepisów, które tradycyjnie gościły na stołach naszych rodzinnych domów. Jednocześnie życzę Państwu zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności na cały następny rok.

BARSZCZ CZERWONY Z FASOŁĄ JAŚ

1 litr soku z kiszonych ogórków,
1 kg buraków,
1 pęczek włoszczyzny (marchew, por, seler, pietruszka),
wywar z suszonych grzybów (tyle samo ile wywaru z buraków),
sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie.

3 dni przed gotowaniem, w kamiennym garnku lub dużym słoju pokrojone w cienkie plasterki buraki zalać kwasem z kiszonych ogórków. Przykryć niezbyt szczelnie i odstawić w miejsce o temperaturze nie wyższej niż 18°C.

Przygotować włoszczyznę, wlać kiszonkę z burakami i gotować do miękkości na bardzo małym ogniu. Dodać przyprawę, zagotować i przecedzić. Podawać z ugotowaną fasolą Piękny Jaś.

SALATKA ŚLEDZIOWA Z JAJKIEM

6 filetów śledziowych,
4 ogórki konserwowe,
2 winne jabłka,
2 cebule,
1 por,
2 ugotowane na twardo jajka,
kilka marynowanych grzybków,
majonez, musztarda, pieprz, sól.

Śledzie namoczyć, osączyć i pokroić w gruba kostkę. Cebulę, jabłko i ogórki drobno posiekać. Pora pokroić w cienkie półkrążki. Wszystko wymieszać ze śledziem. Zrobić sos z majonezu, musztardy

i przypraw. Zalać nim sałatkę a wierzch posypać siekanym jajkiem i grzybami.

KAPUSTA Z GROCHEM

1 kg kiszzonej kapusty,
1 szklanka suszonych grzybów,
2 duże cebule,
1 szklanka grochu omielanego (całego bez łuski),
ziele, liść laurowy, pieprz, sól.

Grzyby pokruszyć, groch i grzyby (każde oddzielnie) moczyć kilka godzin. Następnie każde z nich ugotować w osolonej wodzie. W dużym garnku na oliwie mocno podsmażyć pokrojoną w kostkę cebulę i grzyby. Dodać kapustę, doprawić do smaku i dusić do miękkości, podlewając wywarem z grzybów. Połączyć z ugotowanym grochem i odparować nadmiar płynu.

KARP POD CHRZANOWĄ PIERZYNKĄ

4 filety z karpia bez skóry,
4 łyżki chrzanu śmietankowego,
4 łyżki bułki tartej,
3 łyżki sklarowanego masła,
sól, pieprz.

Filety natrzeć solą i pieprzem. Wymieszać chrzan z bułką tartą. Blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia lub folią aluminiową, filety ułożyć w blaszce, na każdy położyć mieszanekę chrzanu i bułki tartej i polać sklarowanym masłem. Piec w temperaturze 180°C aż ryba będzie gotowa, a pierzynka rumiana.

KUTIA

1 szklanka maku,
1,5 szklanki pszenicy,
1 szklanka mleka,
½ szklanki miodu,
po ½ szklanki rodzynków, migdałów w płatkach, orzechów i kandyzowanej skórki pomarańczowej.

Dzień wcześniej namoczyć pszenicę. Odstawić na noc, następnie gotować do miękkości trzykrotnie zmieniając wodę. Mak umyć i zalać ciepłym mlekiem. Gotować



na małym ogniu, ostudzić i zemleć. Dodać pszenicę i resztę składników, wymieszać i wstawić do lodówki. Udekorować według uznania bakaliami i owocami.

PIERNICZKI

1 kg mąki,
8 żółtek,
3 białka,
3 łyżki kakao,
¾ szklanki cukru,
200ml śmietany 30%,
3 łyżeczki sody,
4 łyżeczki przyprawy do piernika,
1 kostka masła,
1 słoik miodu (400 ml).

Dzień przed pieczeniem kakao wymieszać z mąką i odstawić. Miód zagotować z przyprawą do pierników, dodać masło, poczekać aż się rozpuści i wystygnie. Do śmietanki dodać sodę i wymieszać (śmietanka zwiększy swoją objętość). Białka ubić i w trakcie ubijania dodać cukier i żółtka. Ubitą masę połączyć z mąką i delikatnie wymieszać, dodać śmietankę z sodą. Całość przykryć i odstawić, na nie więcej niż 24 godziny, aż zgęstnieje.

W dniu pieczenia ciasto podsypać mąką, rozwałkować niezbyt cienko i foremkami wykrawać pierniczki. Podsypywać mąką, wykrojone smarować białkiem. Blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia, układać pierniczki w pewnej odległości od siebie. Piec w temperaturze 180°C przez około 10-12 minut. Studzić na kratce. Można polukrować i ozdobić.

Ewa Łagowska - Okołowicz

TO TWOJE SPRAWY!

Szanowni czytelnicy, zapraszam do współpracy z naszą lokalną gazetą. Jeśli macie Państwo nurtujące, ciekawe tematy, nasi redaktorzy chętnie się nimi zajmą. Piszcie na adres alboolsztynek@wp.pl

„ALBO” możecie kupić co miesiąc, w punktach sprzedaży gazety:

Sklep SHP nr 1 (ul. Świerczewskiego 2), Sklep SHP nr 6 (ul. Kamienna 4), Sklep SHP nr 8 (ul. Akacyjowa 8), Sklep SHP nr 15 (ul. Mrogowiusza 30), Zielony Market (ul. Daszyńskiego 3A), Sklep L. Dziańchowski (ul. Warszawska 4), Carrefour (ul. Kościuszki 4), Top Market P. Słodownik (ul. Warszawska), Sklep P. Bartkiewicz (ul. 22 lipca 13), Sklep P. Kopeć (ul. Leśna 22), Sklep RTV Z. Wyszkowski (ul. Warszawska 8), Sklep B. Minakowski (ul. Władysława Jagiełły 18), Kiosk „Ruchu” Z. Nyga (ul. Warszawska/przy Kinie), Kiosk „Ruchu” (ul. Daszyńskiego), Kiosk „Ruchu” G. Nowikiewicz (ul. Jana Pawła II 19), Kiosk „Polpras” M. Sulowska (ul. Chopina 1B), Biblioteka Miejska (ul. Ratusz 1), Sklepy w Pawłowic, Królikowie, Elgnowku.

red. nac.



KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA nr 173

prawoskośnie:

- 1) zna się, 3) rządy ze sklejką i kolejką, 5) pojazd bez kół,
- 7) wypłata Anglika, 9) pracuje w Wigilię, 12) przed Melchiorom,
- 13) twardy, 14) przodek z anteną, 17) przed Świętami,
- 18) Don, 20) ma miliony, 22) stary gołąb, 24) na wiedzę, 27) welniany,
- 28) krótkie dośrodkowanie, 29) nad podłogą.

lewoskośnie:

- 2) pada na bałwana, 4) ma bal, 6) kalendarzowa,
- 8) świątek ... 10) dawniej w Grecji, 11) sprzymierzeniec Alego, 13) ząbek, 15) zarabia na folklorze,
- 16) wschodnie nazwisko, 19) praca na okrągło,
- 21) nad prezentami, 23) uczuciowa korespondencja,
- 25) bez szopki, 26) marża - 6/7 kapy, 28) krótki kosztorys, 30) zwierzę po przejściach.

Krzyżówka sponsorowana przez



Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 grudnia pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Zielarnia (ul. Mrogowiusza 29, Olsztynek)**. Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: „Nic dwa razy się nie zdarza”. Nagrodę wylosował Aleksander Kruszewski z Olsztyńka.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MGOK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, **redaktorzy:** Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Paweł Rogowski (skład komputerowy, zdjęcia), Cezary Długowski (rysunki), Henryka Żebrowska, Zygmunt Puszciewicz, Kazimierz Czesław Bandzwoleń, Ewa Okołowicz-Lagowska, Robert Waraksa, Klaudia Roman, Paweł Kuźniewski, Justyna Dąbrowska. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MGOK, tel. 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. **e-mail:** alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam

- **Działkę budowlaną** o powierzchni 630 m² (w Olsztynku przy ul. Agrestowej) z projektem budowlanym i aktualnym pozwoleniem na budowę. Tel. 502 844 172
- **Działkę budowlaną** o powierzchni 1600 m², przy drodze Olsztynek - Jemiolowo (300 m za wałem, uzbrojona. Tel. 606-99-68-99
- **Lokal – 50 m²** z użytkowym poddaszem, murowany. W centrum handlowym Olsztynka. Duże witryny, ogrzewanie gazowe lokalne. Grunt na własność. W bardzo dobrym stanie. Cena do negocjacji. Tel. 600-611-085
- **Ładne mieszkanie (42 m²)** w centrum Olsztynka (Ul. Warszawska). Tel. 799 071 516, 89 519 20 25

- **Tanio! Mieszkanie w Olsztynku - 42 m²**, po kapitalnym remoncie, nie wymaga wkładu finansowego, umeblowanie i sprzęt w AGD w cenie. 127 tys. do negocjacji. Tel. 509 408 946
- **Mieszkanie w Olsztynku przy ul. Kolejowej: 62,5 m²** (3 pokoje, II piętro) - 160 tys. zł - do negocjacji. Tel. 606-99-68-99
- **Mieszkanie w Olsztynku. 62 m²**, 3 pokojowe z balkonem, środkowe - ciepłe. Cena do negocjacji. Tel. 600-611-085
- **VW Sharan 1.9 TDI (110 km)**, rok prod. 1998/99, kolor srebrny. Tel. 606-99-68-99
- **Okazja! Sprzedam tanio stary, biały kredens kuchenny** w bardzo dobrym stanie. **Maszynę do szycia Łuczniak**. Wszystko z lat 50-tych XX wieku. Nadają się do stylowego i dekoracyjnego wystroju wnętrz. Tel. 509 408 946

Bezpłatne ogłoszenia drobne przyjmowane są w biurze redakcji (MGOK w Olsztynku, ul. Chopina 29, w godz. 8.00-18.00)

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

USŁUGI POGRZEBOWE

Anubis

ul. Krzywa 6, 11-015 Olsztynek
tel. (089) 541 28 80, kom. 0 513 161 266, 0 502 130 439

W OFERCIE: **24/h**

- obsługa uroczystości pogrzebowej
- omówienie oferowanych usług u klienta
- sprzedaż odzieży żałobnej
- leżanka klimatyzowana, tzw. "zimne łóżko" umożliwiające przechowywanie zwłok w domu zmarłego
- odbiór zwłok z miejsca zgonu
- ogłoszenia prasowe
- przygotowanie zwłok do pogrzebu
- trumny, krzyże, tabliczki, wieńce
- transport miejscowy i pozamiejscowy

*wieniec
i różaniec gratis!*

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY



TELEWIZJA NOWEJ GENERACJI N

**POSTAW NA JAKOŚĆ
- PRZEJDŹ DO N**

tel/fax 519 29 50, 519 13 87, Olsztynek,

ul. Krótka 2, (ul. Warszawska naprzeciwko kina Grunwald)



TECHMARK



Ameryka 9A
11-015 Olsztynek

- ✓ mechanika pojazdowa w pełnym zakresie
- ✓ naprawa aut powypadkowych
- ✓ blacharstwo-lakiernictwo
- ✓ diagnostyka komputerowa
- ✓ konkurencyjne ceny
- ✓ szybki termin realizacji



Świadczymy także usługi w zakresie:

- ✓ sprzedaż i serwis wózków widłowych,
- ✓ przyciemnianie szyb,
- ✓ zakuwanie węży hydraulicznych



WARSZTAT 519-111-163, 519-111-162

NOWE MIEJSCE, NOWI LUDZIE, NOWY KLIMAT

Imbir

CLUB

NAJWIĘKSZY LOKAL W MIEŚCIE

MECZE NA DUŻYM EKRANIE

DUŻY WYBÓR DRINKÓW

PIWO Z BECZKI

Olsztynek, ul. Mrongowiusza 29
(obok Restauracji Zielarnia)

OTWARCIE - 7.01.2012 GODZ. 18⁰⁰



wyprzedź konkurencję!

studio
reklamy
wizualnej

Królikowo 6, 11-015 Olsztynek

TOMEK: 605 327 849

ANDRZEJ: 510 087 555

banery, konstrukcje
litery przestrzenne, kasetony świetlne
reklamy wolnostojące, reklamy na samochodach
gadżety reklamowe, NADRUKI NA ODZIEŻY
plakaty, ulotki, wizytówki
oklejanie witryn sklepowych
projekty graficzne, strony www

www.fleszstudio.net

PRZYJDŹ DO NAS Z TĄ GAZETĄ,
A OTRZYMASZ:

RABAT: **10%***



* promocja dotyczy zamówień powyżej 150 zł